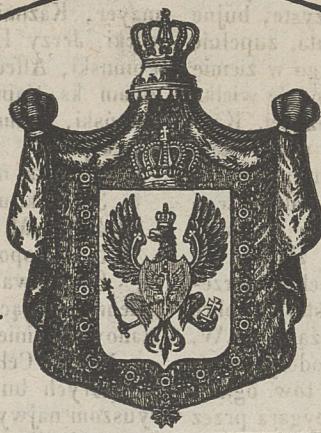


GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

**PRZEDPŁATA:**

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.
na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:

1 sgr. 3 fen. od wiersza na 1 szerokości
przyjmują się tylko w ekspedycji.

Drukarni i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Londyn, 29. Września. — Według dalszych wiadomości z Kalkuty, Luknow miał mało żywności i był blokowanym przez Nena Sahiba. Lord Elgin wraca do Chin, a według wiadomości z Hongkong silnie był Kanton blokowany przez Anglików.

— Morning Post twierdzi, że Nena Sahib utonął i że wiadomość o śmierci generała Reeda potwierdziła się.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 28. Września. — Dzisiejszy Monitor zamieszcza szczegółowe sprawozdania o pobycie cesarza w Sztutgardzie.

Cesarzowa z cesarskim następcą tronu przybyli do Paryża.

Londyn, 28. Września. — Według nadeszłych wiadomości z Indyj, Goolab Singh umarł w dniu 2. Sierpnia. W Nussirabad, prezydenturze bombajskiej został pułk piechoty rozbrojony. W Madras rozbrojono pułk kawalerii, ponieważ niechciał się udać w pochód do Bengal. W środkowych Indiach spokojnie. W Lahorze zbuntował się pułk i zamordował dowódcę Spencera, później przytłumiono powstanie.

Tryest, 28. Września. — Poczta śródładowa przybyła tu z wiadomościami z Bombaj dochodzącymi do d. 31. Sierpnia. Times w Bombaj wychodzący poczytuje sprawy indyjskie za pożałowania godne. Generał Havelok cofnął się do Cawnpore. Królestwo całe Audu było w powstaniu. Delhi jeszcze niedobycie, ale zamierzano na to miasto uderzyć po przybyciu korpusu stojącego pod dowództwem brygadiera Nicholsona. Po różnych stacyach wojskowych wybuchły rokosze, wskutek których rozwiązano wiele pułków indyjskich. W Lahorze wybuchło powstanie, w którym zamordowano dowódcę Spencera. I w bombajskich pułkach objawiły się niebezpieczne znaki powstania.

Z Hongkong donoszą, iż admirał Seymour ogłosił rzekę i port kantonjski w stanie oblężenia.

Berlin, 30. Września. — Naj. Pan raczył udzielić kr. hanowerskiemu tajn. nadradcy pocztowemu Friesland order orla czerwonego 2ej kl., ces. francuskiemu komendantowi portu hr. de Reynold de Chauvancy w Dieppe, pobórcy Wittich w Wąsorsu powiecie górskim, byłemu burmistrzowi w Münsterfeld Finkelnburgowi w Bonn, order orla czerwonego 4ej kl., tudzież podporucznikowi Haack w pułku 26 piechoty, medal na wstążce za ocalenie życia, zamianować zaś prorektora przy gimnazjum świnińskim prof. Dr. Jana Guttmana, dyrektorem gimnazjum w Brzegu.

Berlin, 29. Września. — Paryski korespondent pisze w Independance Belge, że rządy niemieckie Bawaryi, Saksonii, Wirtembergu i Hanoweru okazują skłonność do przedłożenia sprawy niemiecko duńskiej kongresowi paryskiemu, że Francja z tego byłaby zadowolona i że Austria i Prusy dla tego wstrzymują się z przedłożeniem tej sprawy przed bundestag, aby nie dać owym czterem państwom sposobności do uczynienia tamże wniosku o przedłożenie sprawy niemiecko duńskiej kongresowi paryskiemu. Tak sprzeczne wiadomości krążą o tej sprawie między publicznością, iż niedziwimy się wcale, iż znalazł się korespondent, który taką bajkę puścił między dzienniki.

Najświeższe wiadomości. — Wszystkie dzienniki tak niemieckie jakoteż francuskie i angielskie, które są na czele piśmiennictwa politycznego, zaręczają, iż zjazd w Sztutgardzie zmierza do zapobieżenia rewolucjom i utrwalenia pokoju. Jedno przeto echo przelatuje przez wszystkie organa francuskie, a ten głos zarówno przebiega się w Zeit, Ostdeutsche Post, a dziś nawet w Timesie. Jedna Patrie czyni z nich wyjątek, bo szczypie Austrię za jej twierdzenie, iż ona ma prawo do sądenia spraw włoskich. Podobne twierdzenie słyszeliśmy i ze strony Rosyi, która sobie zastrzegła tłumaczenie traktatów zawartych z Turcyą. Tymczasem Zeit powiada, że obecnie nietylko chodzi o zniesienie układu kwietniowego, ale jeszcze o uchylenie świętego sprzymierza, które jak się wyraża Ostdeutsche Post stało się ideologicznym i niepraktycznym z tego powodu, iż mimo frazesów pobożnych, uprzedzać pragnęło rozporządzenia Opatrzności. Pozostawilo atoli to przymierze święte praktyczną naukę światu, że monarchowie i ludy niepotrzebują sprzymierzy odrębnych, aby żyć razem w pokoju i przyjaźni ku celom cywilizacji. W chwili przecie, gdzie jedno państwo uniesione namiętnością lub zgnębem obliczeniem, zagraża istnieniu lub prawom dobrze nabytym innemu państwa, natenczas następuje konieczność łączenia się innych państw ażeby zapobiedz niebezpieczeństwu za pomocą wspólnych środków. Skoro cel osiągnięto, sprzymierze odrębne przemienia się na sojusz powszechny, który przestrzega celów

cywilizacyjnych we wszystkich państwach europejskich. Z tego zapatrywania się dzienników austriackich, wyprowadzają wniosek, z którym się także Times zgadza: iż po zjeździe sztutgardzkim nastąpić powinno powszechne zmniejszenie wojsk stojących w Europie.

Pod tym względem mówi Times: jeżeli cesarstwo znaczy pokój, a cesarstwo rosyjskie koleje żelazne i zbiory zboża, natenczas w porządku rzeczy nastąpić powinny dobrodziejstwa błogosławionego pokoju. Gdzie nikt sobie nieczyzy zamachów, tam niemasz potrzeby utrzymywania nieustających a silnych zastępów zbrojonych. Wojna sama bodaj jest gorszą od wyczerpujących wszelką pomyślność środków przyspasabianych na jej prowadzenie. Obaj monarchowie, którzy się zjadą w Sztutgardzie, panują nad państwami, które poczytują za główną przeszkodę do powszechnego rozbrojenia. Wiadomo wszystkim, iż Prusy i Austria nie są zaczepiaczami państwami. Anglia nie pragnie ani piędzi ziemi na stałym lądzie europejskim i pomyślność jej idzie w parze z pokojem i pomyślnością stałego lądu. Francja i Rosya są mocarstwami, których wojska wciąż zagrażają pokojowi europejskiemu. Wierzymy głęboko, iż Francja podziś dzień niema zamiaru zdobyczy, i że jej niezmiernie armie utrzymywane są po większej części z powodu tradycyi czasów poprzednich. Francuzi niepotrzebują się dziś obawiać koalicji angielsko-austriackiej, lub angielsko-rosyjskiej i połowa ogromnej armii francuskiej może bez niebezpieczeństwa broń swoją na lemiesz zamienić.

Któżby więc nie chciał uwierzyć w praktyczne i pokojowe zamiary zjazdu sztutgardzkiego, kiedy tak święcie zaręcza nam prasa europejska.

Tymczasem korespondent wiedeński pomniejszej gazety wrocławskiej twierdzi, że Rosya zbliża się do Francyi celem poniżenia Austrii i zadekretowania drugiej Grecyi nad Dunajem.

Królewiec, 26. Września. — U nas zmniejszyła się cholera widocznie, natomiast na prowincyi sprząta ofiary. Co dzień nadchodzą do nas wiadomości od wschodu i zachodu, iż ta epidemia się rozszerza. Zostały nią nawiedzone Tylża, Insterburg, powiaty Rastenburgski i Röslerki, a szczególnie nawiedziła dotkliwie miejsce cudowne św. Lipki. Równie panuje w Brunsbergu, Elblagu i Gdańsku.

Weimar, 25. Września. — To, co było wieścią, stwierdza się. Cesarz austriacki zjeżdża się tu z cesarzem rosyjskim, który 29. albo 30. Września przybywa a cesarz austriacki 1. Października. Pierwszą pobudką do tego zjazdu były Prusy.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 25. Września. — W skutek rozkazu, ogłoszonego ukazami rządowego senatu z dnia 3go Lipca 1853 r.; rekruci pochodzący z Królestwa Polskiego, stale byli przeznaczani do służby w wydziale marynarki. — Zarządzający ministerstwem marynarki, doniósł rządzącemu senatowi dnia 31 Lipca r. b., że najj. cesarz raczył rozkazać na przyszłość przeznaczania rekrutów rodem z Królestwa Polskiego do służby morskiej, zaprzestać, zachowując dotychczasowy stan rzeczy tylko co do tych, którzy obecnie w takowej służbie znajdują się.

— Kościół Wniebowstąpienia, w czerwonym dworze pod Kownem, budował architekt włoski Anchini. Budowa podobna do kościoła ś. Karola Baromeusza w Warszawie, kosztowała 100,000 rs. Same organy, które stawiał p. Mackiewicz, uczeń Kraha w Warszawie, szacowane są na 6000 rsr. Ołtarze i posadzka, są z marmuru zagraniczne. Przy kościele jest kaplica w tej mieści się grób niegdy Wandy z Wańkowiczów hr. Tyszkiewiczowej, małżonki Benedykta hr. Tyszkiewicza, fundatora tego przybytku pańskiego. Pomnik z marmuru białego, zrobił artysta Pampeloni, (ten sam zapewne, którego dłuta jest znany nagrobek hr. z książąt Radziwiłłów Krasieńskich, małżonki ordynata opinogórkiego.

K. W.

— Mówiliśmy właśnie niedawno, że z 14tu kolaboratorów (najmłodszych nauczycieli przybranych), którzy w r. 1818 przy liceum warszawskim pracowali: (że nie powiem tu o profesorach i nauczycielach etatowych) Sch tylko do dziś dnia przy życiu pozostaje, Ludwik Koncewicz, Andrzej Kucharski, i P. Szware, nauczyciel języka niemieckiego. Alisci któżby się spodział! dnia zanedłajszego śmierć nieublagana wyrwała z grona naszego Ludwika Koncewicza. Po r. 1818 był mianowany etatowym nauczycielem, później profesorem liceum warszawskiego i obok tego wykładał język i literaturę polską w instytucie guwernantek, dopóki ten w Warszawie egzystował. Znawca gruntowny historii i języka polskiego, wezwany był za zasługi w stanie nauczycielskim położone, na dyrektora gimnazjum w Łukowie, a ukończywszy swój zawód publiczny i otrzymawszy emeryturę, jeszcze się trudnił zgłębianiem natury języka polskiego i wykładem jego zasad w warszawskich instytucjach prywatnych. W tych dniach właśnie czytaliśmy pochwały jego prac około języka

polskiego, pochwałę mianowicie jego ortografii polskiej, która się drugiego wydania doczekała. Aliści już zgasi i pozbawił nas swęj głębokiej nauki języka polskiego o którym z nami przed kilku dni rozinawiał.

Z Wielunia. — W powiecie wieluńskim po ukończonym sprzecie okazał się w ogólności niezwykle plon oziminy, tak, że od lat kilkunastu podobnego tamedni gospodarze nie pamiętają. Zyto i pszenica są czyste, bujne w słomie i wydajne w omłocie, za to jarzyny z powodu suchego lata, zupełnie chybiły, a w niektórych dominiach niepowracają nawet rzuconego w ziemię nasienia. Siano i potrawy, są mniej jak mierne, i byłaby niezawodnie wielka obawa o paszę, gdyby jej braku niewynagrodziła obfitość słomy oziměj. Kartofle zaczęto w niektórych dominiach kopać; plon ich pokazuje się różny, tam gdzie nie były zarazą dotknięte, wydają 9 do 11 ziarn, w innych zaledwie 4 ziarn spodziewać się można; w ogólności jednak uważając, nie należy tego roku na nieurodzaj tēj pożytecznej rośliny narzekać. Siewy ozime wszędzie już rozpoczęte, u wielu nawet zabiegleszych gospodarzy takowe zbliżają się do końca; ciągle jednak panująca posucha, wywoływała powszechne narzekanie rólników. Do smutnych wypadków jakimi dotknięte zostały okolice Wielunia policzyć należy pożar nastąpiony w Chotowie, wsi należącej do W. Alex. Nieszkowskiego, skutkiem którego spalil się śpichrz i stodoły, wraz z całkowitym sprzętem, nieubezpieczonym o ile nam wiadomo w tow. ognio-wem. Przyczyną tego nieszczęścia była nieostrożność palenia cygara przez jednego z oficyalistów do dozoru robotników użytego. Oby przynajmniej te częste z nieostrożności wynikłe klęski, stały się nauką dla oficyalistów dworskich, którzy tym sposobem nie tylko kładą na szalę losu całą przyszłość zabiegłego gospodarza, ale nadto lekkomyślnością swoją dają zły przykład ludowi, tyle chętnemu zawsze do zapatrywania się na czynności zwierzechników.

Francya.

Paryż, 26. Września. — Monitor umieszcza na czele wiadomość z Sztutgardu z dnia wczorajszego tēj treści:

Cesarz opuścił tego rana o 8 godzinie Strasburg, aby się udać do Sztutgardu. W Badenie przyjmował go wielki książę i JK Mość książę pruski, który wręczył cesarzowi pismo własnoręczne króla, brata swego, w którym ubolewa nad tem, że sam osobiście cesarza powitać nie może w podróży. O 1½ godziny wyjechał cesarz z Badenu. W Karlsruhe pożegnał się cesarz i przybył o 4½ do Sztutgardu.

— Cesarzowa ze synem swym cesarzewiczem oczekiwani są w poniedziałek z Biarrie.

— Z Tours pod dn. 24. Września donosi Journal d'Indie et Loire, że okolicę tamtejszą nawiedził 23. b. m. gwałtowny z grzmiotem połączony deszcz. Z Marsylii zaś donoszą pod dnem 26. b. m.: W skutek ulewnego deszczu kolej żelazna tulońska w wielu miejscach zmełta została.

(Z kor. Cz.) Rodacy przemysłowi zajmują się wiele torfem, którego jest dużo u nas, a który nie jest dość głęboko a zatem dość zyskownie kopany. Zajmują się także zamienianiem torfu na węgiel ziemny, który u nas drogo kosztuje. Widziałem kawałek węgla robionego z torfu przez jednego rodaka, kawałek równie twardy jak węgiel angielski a daleko tańszy. Gdyby został zaprowadzony, przemysł torfowy oszczędziłby nasze lasy.

Pan Duchyński znany ze swych badań o Słowiańszczyźnie i Rosyi ma wkrótce wydać nowe.

Anglia.

Londyn, 25. Września. — Nad zjazdem cesarzy w Sztutgardzie rozwodzi się dziś Times mówiąc: Zjazd ten nie uczyni głębokiego wrażenia na nas Anglików. W naszych czasach zjazdy podobne są zwyczajne, i choć zjazd sztutgardzki przywodzi na pamięć tylżycki i konferencye przed 50ciu laty wydarzone, widzimy w tem atoli więcej zamianę grzeczności, aniżeli inauguracyą politycznego planu. Cesarz Francuzów działa wedle nas w rzeczy samęj roztropnie, ogłaszając tym sposobem przyjęcie siebie do braterstwa europejskich mocarstw. Przed 5ciu laty wyrządził zmarły cesarz rosyjski obelgę, po której nastąpiła ostra odpłata. Gdy reprezentanci cesarzy i monarchini, która wysoki tron naszego królestwa zajmuje, nie wahali się przemówić do nowego monarchy jako do sobie równego, nie mógł się władzca państwa na pół ucivilizowanego do tego zdecydować, aby wynurzyć mu wyrazy zwykłej grzeczności. Było to obrazą widoczną, rozmyslną.

Co się tyczy kwestyi politycznych, kończy Times: to na tym zjeździe mało się działo, a to z tēj prostej przyczyny, bo mało jest do działania.

Tóż samo pismo donosi: że stósownie do dwóch listów prywatnych z Kalkuty pod d. 8. Sierpnia równocześnie z angielskim okrętem „Shanon“ nadszedł tam okręt francuski z 500 wojska francuskiego. Wojsko to nadeszło jak się zdaje z Chin, aby bronić interesów francuskich w Czandernagor.

— Dziś wrócił z Francyi książę Cambridge.

Londyn, 25. Września. — Nad położeniem Indyj zastanawia się dzisiejszy Globe: Choć się spodziewamy, że w przyszłych dwóch miesiącach nie otrzymamy z Indyj wiadomości o zatrważających wypadkach, toć jednak winniśmy przestrzedz czytelników naszych, aby byli przysposobieni i na złe wiadomości. Nie mamy powodu do przypuszczenia, aby przed upływem trzeciego tygodnia miesiąca Października mogło coś zająć stanowczego, bo po ten czas dopiero posłki z Angli wysłane staną w Indych.

Londyn, 26. Września. — Dziś spodziewany jest z Paryża p. Persigny, poseł francuski przy dworze angielskim.

Londyn, 27. Września. — Times pisze: Cieszy nas, że możemy donieść, iż wysoka Porta zaleciła posłowi swemu w Londynie wylczyć 1000 funt. szt. lordowi majorowi, jako dar dla funduszu indyjskiego.

Galicja.

Statuta uprzywilejowanego c. k. towarzystwa kolei żelaznej galicyjskiej potwierdzone przez cesarza austriackiego na d. 1. Sierpnia r. b. ogłoszono i brzmią w przekładzie urzędowym jak następuje:

STATUTA

c. k. uprzywilejowanego towarzystwa kolei żelaznej galicyjskiej Karola Ludwika.

Rozdział I. Cel stowarzyszenia jego nazwa, siedziba i trwanie.

§. 1. Założenie towarzystwa. Na zasadzie dokumentu najwyższej koncesyi z daty Cremona dnia 3. Marca 1857 r. który się tu w wierzytelnym odpisie dołącza, zakładają:

1. Książę Leon Sapieha jako pierwszy ubiegający się o koncesyę, tudzież jako założyciele przystępujący:

Władysław hr. Badeni, Józef hr. Baworowski, Włodzimierz kawaler Borkowski, Józef Breuer, Włodzimierz hr. Dzieduszycki, Stanisław hr. Gólu-chowski, Maurycy de Haber, Karol książę Jabłonowski, Wincenty Kirchmayer, Kazimierz hr. Krasicki, Kazimierz hr. Lanckoroński, Kajetan hr. Le-wicki, Jerzy Henryk książę Lubomirski, M. Rachmiel Mises, Kaliski książę Poninski, Alfred hr. Potocki, Adam hr. Potocki, Władysław ks. Sanguszko, Adam ks. Sapieha, Edward hr. Studnicki, Henryk hr. Wodzicki, Wit hr. Zelenki, niemniej współzałożyciele przybrani w moc artykułu 22 dokumentu koncesyi:

2. c. k. uprzywilejowany zakład kredytowy dla handlu i przemysłu;
3. c. k. uprzywilejowana kolej północna cesarza Ferdynanda;
4. S. M. baron Rothschild;
5. Leopold de Lämél;
6. Edward Todesco — za najwyższem zezwoleniem towarzystwo bez-imiennie, mające się składać z wszystkich posiadaczów akcyi, które wedle po-stanowień niniejszych statutów wydanymi będą.

§. 2. Cel. Celem towarzystwa jest budowa i eksploatacja kolei żelaznych, do których budowy i eksploatacyi udzielone najlaskawiej zostało koncesyona-ryuszom najwyższe upoważnienie wedle §. 1. pomienionego wyżej dokumentu koncesyi, albo względem których towarzystwu udzielonem będzie na przyszłość najwyższe zezwolenie.

§. 3. Firma. Towarzystwo nosi nazwę: „c. k. uprzywilejowana kolej galicyjska Karola Ludwika.“ Firma ta zaprotokołowaną będzie w sposób prawem przepisany.

§. 4. Siedziba. Siedziba towarzystwa jest w Wiedniu, z agencjami stósownie do potrzeb w kraju i zagranicą.

§. 5. Trwanie. Stowarzyszenie zaczyna się z dniem ukonstytuowania, a kończy z upływem udzielonej koncesyi. Zanim towarzystwo przystąpi do oświadczenia, że jest ukonstytuowanem, należy się wykazać z uiszczonęj 30-procentowęj wpłaty kapitału akcyjnego w sumie 40 milionów (§. 7.)

Rozdział II. Przeniesienie koncesyi.

§. 6. Przeniesienie. Koncesyonarysze i założyciele w §. 1. wymienieni przenoszą na towarzystwo bez wyjątku i zastrzeżenia wszystkie prawa nabyte mocą pomienionego dokumentu koncesyi z d. 3. Marca 1857 r.

W skutek tego zlania, wstępuje towarzystwo od chwili gdy dopelniony został ustanowiony §. 5. warunek jego ukonstytuowania, jako prawomocny następcą w miejsce koncesyonaryszów i założycieli z obowiązkiem uczynienia zadość wszystkim warunkom i zobowiązaniom z dokumentu koncesyi wypły-wającym.

Wydatki naprzód poczynione przez koncesyonaryszów policzone będą towarzystwu, które takowe po sprawdzeniu onychże zwróci.

Rozdział III. Fundusz towarzystwa, akcyje, wpłaty.

§. 7. Akcyje. Fundusz towarzystwa postanowiony w ilości 54 milionów złotych reńskich monetą konwencyjną, składa się z 270,000 akcyi po 200 złr. z których tymczasowo wydanych tylko będzie 200,000 od Nr. 1 do 200,000.

Na wypadek emisyi dalszych akcyj w ilości 14 milion. złr. od nru 200,001 do 270,000, w czem walne roztrzyga zgromadzenie zastrzega się pobieranie takowych al pari posiadaczom pierwotnie wydanych akcyj, w miarę posiada-nych przez nich akcyj. Przy oznaczeniu tēj emisyi, należy także naznaczyć termin zapadnięcia, w którym posiadacze pierwotnie wydanych akcyj prawo swoje wykonać mają. Wszakże ta dodatkowa emisya akcyj, w ten czas do-piero nastąpić może, gdy wpłaconem będzie 50% na dawniejsze akcyje. Akcyje wystosowane będą wedle załączonego tu formularza.

Fundusz przedsiębiorstwa może być powiększony na wniosek rady ad-ministracyjnej uchwałą walnego zgromadzenia za pomocą wydania nowych akcyj z zastrzeżeniem Najwyższego przyzwolenia, jeżeli potrzeby towarzy-stwa wymagać będą pomnożenia funduszu.

Skoro 50% całego kapitału akcyjnego wpłaconem zostanie, tedy rada ad-ministracyjna może wnieść w zgromadzeniu walnem wydanie obligacyj pier-wszeństwa i w razie przyzwolenia na to, wykonać do takiej ilości i po takiej stopie procentowęj, na jaką przyzwoli administracya państwa na szczególne podanie przedsiębiorstwa (§. 24 dok. konc.)

§. 8. Udział akcyj w majątku i zysku. Każda akcyja daje prawo do sto-sunkowego udziału w majątku towarzystwa i w dochodach przedsiębiorstwa.

§. 9. Wydanie i przeniesienie akcyj. Po uiszczonęj 30% wpłacie wydane będą upoważnionym akcyje brzmiące na okaziciela lub według żądania na imie właściciela. Własność pierwszych przenosi się przez proste wręczenie, gdy tymczasem przeniesienie akcyj brzmiących na pewne imie odbywa się za po-mocą cesyi dołączonej do akcyi, która na akcyi samęj umieszczoną być może.

§. 10. Modalności wpłat. Dalszych wpłat ratami, z których każda w za-dnym razie więcej jak 10% wynosić niemoże, zażąda każdoczesna rada ad-ministracyjna przez obwieszczenie w pismach publicznych §. 54 oznaczonych; ogłoszenie tego wezwania nastąpić winno przynajmniej dwa miesiące przed ostatecznym terminem wpłaty, każdą razą oznaczyć się mającym.

Ci którzy pierwsi na kapitał towarzystwa podpisali, ręczą towarzystwu nawet w razie przeniesienia praw swoich na innych za 30% wpłatę ich udziału w akcyjach, skoro zaś tylko ta pierwsza wpłata uiszczoną została, nieodpowia-dają już pierwotni akcyonarysze za dalsze wpłaty na akcyje odstąpione in-nym posiadaczom.

§. 11. Wystosowanie akcyj. Akcyje wycinane będą z księgi juxtowęj, która w archiwie towarzystwa przechowaną zostaje, i opatrzone suchym stę-plem towarzystwa, tudzież podpisem dwóch członków rady administracyjnej albo jednego członka i wyższego przez radę administracyjną do tego upowa-żnionego urzędnika towarzystwa.

Każda wpłata na akcyje potwierdzoną będzie na niej samęj. Przy każdęj akcyi wydawane będą kopony prowizyi i dywidendy brzmiące na okaziciela (au porteur) wraz z tablonami.

§. 12. Złożenie akcyj do kasy towarzystwa. Rada administracyjna udzie-lić może pozwolenie do złożenia i przechowania akcyj w kasie towarzystwa w Wiedniu.

§. 13. Niepodzielność akcji. Akcje są niepodzielne. Towarzystwo uznaje względem każdej akcji jednego tylko właściciela.

§. 14. Poddanie się akcyonaryuszów pod statuta. Posiadanie akcji pociąga za sobą poddanie się pod statuta. Spadkobiercy akcyonaryuszów nie mogą pod żadnym pozorem żądać położenia pieczęci na dobra, pieniądze, papiery wartości należące do towarzystwa, ani się mieszać w jakikolwiek sposób do zarządu.

§. 15. Miejsce wypłaty. Wpłaty na akcje uskuteczniają się w kasie towarzystwa w Wiedniu, albo w upoważnionych do odbioru przez radę administracyjną domach bankierskich, instytucjach bankowych, agenturach, w kraju i za granicą pod warunkami, które rada administracyjna oznaczy.

§. 16. Termin wpłaty i wypłaty całkowite. Każdy akcyonaryusz obowiązany jest uskutecznić zażądane wpłaty na akcje w oznaczonym terminie, jednakże wolno jest każdemu akcyonaryuszowi uczynić dalszą przedpłatę lub też całkowitą wpłatę na akcje przed upływem przepisanych terminów wpłaty, w którym razie 5% prowizji należeć mu się będzie.

§. 17. Skutki zaniedbania wpłat. Towarzystwo upoważnione jest od tych akcji, na które wpłaty w swoim czasie uskutecznione nie były, policzyć właścicielowi 6% w prowizję zwłoki od dnia terminu zapadłego. Numera akcji na które nieuskuteczniło wpłaty na dniu zapadłego terminu ogłoszone będą w pismach publicznych §. 54 oznaczonych.

Sześć tygodni po temże obwieszczeniu, jeżeli takowe bez skutku pozostało, upoważnione jest towarzystwo do uznania tych akcji za przepadłe i do sprzedania natomiast przez meklerów duplikatów, oznaczonych tym samym numerem co i akcja przepadła.

Akcie na których przepisane potwierdzenie wszystkich zapadłych wpłat nie jest wyrażone nie mogą być przedmiotem ważnych transakcyj.

§. 18. Odpowiedzialność akcyonaryuszów. Akcyonaryusze odpowiadają tylko do wysokości kapitału akcyjnego po za którą niema miejsca żadne zażądanie, z wyjątkiem prowizji zwłoki w §. 17 pomienionej.

§. 19. Amortyzacja akcji. Zgubione akcje i kupony muszą być we właściwych sądach amortyzowane, ażeby natomiast nowe dokumenta otrzymać można.

Dalsze przepisy o administracji itd. opuszczamy.

Włochy.

(Kor. Kr.) Rzym, 14. Września. — Izraelici rzymscy chcieli dać także dowód przywiązania swego do papieża, i uczcić powrót, który tak wieczne miasto uradował. Dnia 5go i 6go Września plac Cenci oświetlono jak najwspaniałej. Naprzeciwko kolegiów katetów i pałacu, niegdyś sławnej Beatrixy Cenci, która na stosie zginęła, a którą pędził guida nieśmiertelnik. Wznosił się łuk tryumfalny rysunku znakomitego żydowskiego budowniczego pana Sorra, opierający się na doryckich kolumnach. Nad gzemsem jego, pod herbem papieżkim, czytano następujący napis po włosku:

AL. MAGNANIMO. PIO. PAPA. IX.
NEL. DESIDERATO. RITORNO. ALLA. SVA. ROMA.
GL' ISRAELITI.

COMMOSSI DA. SENTIMENTO. PERENNE.
DI. DIVOZIONE. DI. GRATITVDINE. DI. AMORE.

(Wielkomyślnemu Piusowi IX. papieżowi, za pożądanym powrotem do swego Rzymu, zydzi powodowani wiecznem uczuciem przywiązania, wdzięczności, miłości.)

Po bokach łuku zwracały uwagę śliczne jonickie kolumny z kapitelami i podstawą misternie ozdobioną, a między nimi napisy hebrajskie stosowne do okoliczności, którebyśmy tutaj radzi przetłumaczyli, gdyby nie były tak długie. Wszyscy izraelici dni tych, tak bogaci jak ubodzy, oświetlili domy swoje, a w całym Ghetto nie było jednego okna bez światła. Przez te dwa wieczory był wielki spacer starozakonnych obojg płci odzianych w odświętne suknie i w krynoliny przed szkołą katalańską oświetloną woskowymi pochodniami; wszystka młodzież żydowska muzykę znająca odśpiewała chórem hebrajskie hymny złożone na cześć ojca św. przez uczonych rabinów Prospera z Veroli i Amaño z Segui, z których ostatni jest ze swoich komentarzy Talmudu. Zapne współwyznawcy w Polsce ucieszą się z tej manifestacji względem wielkiego papieża, którego włoscy izraelici uważają za swego wybawiciela.

Turcja.

Konstantynopol, 19. Września. — Onegdajszego dnia wieczór około 10³/₄ godziny dało się tu uczuć wielkie wstrząśnienie ziemi, które ludzi głębokim snem ujętych przebudziło.

— Ostatnie nowiny z obozu Czerkiesów są mniej pomyślne i każą wierzyć, że tym razem wiadomości i zwycięstwa Rosyan są prawdziwe.

— Od kilku dni obiega tu wieść o spisku na życie sultana. Sprzysiężonych wykryto i usunięto.

— Z Jass donoszą pod dniem 26. Września, że komisja europejska, zasiadająca w Bukareszcie upoważniła dwóch ze swych członków pp. Bulwer i Bassilego do udania się do Jass celem porozumienia się z nowo obranym dywanem *ad hoc*. Panów tych oczekiwano 26. w Jassach, gdzie dywan na następną odezwę w 8 dniach ma się zebrać.

Kronika miejscowa.

Poznań, 30. Września. — Śród ciszy u nas od tygodnia panującej, nagły zjazd do Poznania obywatelstwa od trzech dni zwrócił na siebie naszą uwagę. Dowiedzieliśmy się nareszcie z czynionych przygotowań, że sz. pani Mańkowska wydaje swoją córkę a wnuczkę pamiętnego z dziejów naszych śp. Jen. Dąbrowskiego, za p. Mieczysława hr. Kwileckiego syna zgasłego śp. Hektora Kwileckiego. Wczoraj więc o godz. 7 na wieczór odbył się w katedrze ślub uroczysty, który dał dostojnej młodej parze JArcypasterska Mość i przemówił stósownie do okoliczności słowami pełnymi namaszczenia. Przed wyjazdem jeszcze do kościoła zagrała muzyka serenadę przed pomieszkaniem panny młodej, do którego wnijsie było rżęsiście iluminowane i wieńcami przybrane. Niedziwimy się wcale, iż na taką uroczystość domów tak wysoko u nas cenionych i poważanych, zgromadziła się nasza publiczność tak przed pomieszkaniem panny młodej, jakoteż w katedrze, tak licznie, iż precisnąć się niemożna było między tłumami. Jak się zęgnęła panna młoda z domem rodzicielskim, jak odebrała błogosławieństwo macierzyńskie, i jak się sam akt ślubny odbył,

tego niepodajemy, bo dia natłoku niebyliśmy tego świadkami, ale to notujemy, że asystencya nasza była bardzo liczna i okazała na tym ślubie.

Bydgoszcz, 28. Września. — Na sprawę wytoczoną przez tutejszy magistrat przeciw gminie tutejszej katolickiej o zwrot zaliczonych 238 tal. 5 sgr. 6 fen. na zabudowania duchowne, zgromadziło się w dn. 26 b. m. około 1500 zapozwanych parafian i zalegli netylko wszystkie pokoje sądowe, ale podwórze, sienie i ulice przyległe. Gdy się okazało rzeczą niepodobną z tak licznie zaskarżonymi odbyć sprawę, oświadczone ze strony sądu, aby tłumy spokojnie się rozeszły do domów. Usłuchano rozkazu nakoniec i śród okrzyków hurra! rozchodzono się na wszystkie strony. Sąd podobno postanowił inną drogę wynaleść na zapozwanie zaskarżonych. Zapozwani żądają dowdzenia, iż byli parafianami wówczas, gdy zaliczenia uczynił magistrat na budowle duchowne katolickie, a to podobno trudne dowodzenie.

W Przechowie pod Świeciem wybuchnął ogień w dniu 22 b. m. i spalił cały folwark z wyjątkiem domu mieszkalnego. Ośm budynków, cały inwentarz nieżywy i cały sprzęt poszedł z dymem, równie jak 8000 sążni drzewa fiskusa, które ustawiono pod tym folwarkiem na sprzedaż przez licytację. Ogień wyszedł w stodole, w której nikt niebył przez cały dzień, widoczna, że ogień podłożono. Pożar trwał przez dni kilka, a dziedzie tego folwarku Engelhardt poniósł szkodę 12,000 tal. wynoszącą.

Rozmaite wiadomości.

W drugim zeszytce »Wieńca,« przeznaczonego Stanisławowi Jachowiczowi, czytamy bardzo trafne określenie kobiety, przez znaną autorkę panią Paulinę Krakow. Nie ma bo też zaprawdę trudniejszej do rozwiązania zagadki nad kobietę, a jednak zacna autorka, w tych kilku wierszach, któremi zakończyła zdanie swoje o kobiecie, a które tu przytaczamy, najzupełniej wywiązuje się z tego zadania:

„Gdy myśli porządnie, i serce ma czyste,
Gdy od czczych uniesień i marzeń jest wolna,
Gdy szczerze dla drugich poświęcić się zdolna,
Gdy ziemię swą kocha uczuciem pocziwem,
Gdy myślą od pracy, do Boga aż sięga,
O! wtedy kobieta, jest świętem ogniwem,
Które ziemię z niebem sprzęga!”

— W teatrze Fryderyka Wilhelma w Berlinie, nateżą do składu opery, śpiewaczka pani Hoffman Majeranowska i śpiewak Czechowski.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 30. Września 1857.

Zyto (wępel po 25 szefli) przy ograniczonym odbyciu, mniej płaci, na Październik Listopad 35³/₈ pl., na Listopad Grudzień 37¹/₄—37—36³/₄ pl., na Grudzień 37³/₈—¹/₂ pl., na wiosnę 46 pl. i list.

Okowita (beczka po 9600 % Trallesa) głównie na Wrzesień znacznie niżej, likwidacya na ult. niewstrzymała handlu a mianowicie na Październik umówiono znaczne dostawy; wypowiedziano 30,000 kwart, na miejscu (bez beczki) 22—23 (z beczką) na bieżący miesiąc 22—21⁵/₈—21 pl., na Październik 21—20⁵/₈ pl. i pien., na Listopad Grudzień 19¹/₂ pl., na Kwiecień Maj 20¹/₄ pl.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 29. Września.

Pszenvica 50—82 tal.

Zyto 45—¹/₂ tal., na Wrzesień Październik i Październik Listopad 44¹/₂ do ³/₄ tal., na Listopad Grudzień 44—³/₄—45¹/₂—45 tal., na wiosnę 47¹/₂—47 do ¹/₄ tal., na Maj Czerwiec 47¹/₂—¹/₄ tal.

Owies 32—36 tal., na Wrzesień Paździer. 32 tal., na wiosnę 33³/₄ tal.

Olej rzepiowy 14¹/₂ tal., na Wrzesień Październik 14¹/₂—³/₄ tal., na Październik Listopad 14¹/₂—⁵/₈ tal., na Listopad Grudzień 14³/₄ tal. na wiosnę 14¹/₂—³/₄ tal.

Okowita 27¹/₂—27 tal., na Wrzesień 28¹/₂—27—³/₄—¹/₄ tal., na Wrzesień Październik 26³/₄—27¹/₂—¹/₂ tal., na Październik Listopad 24³/₄—¹/₄—¹/₂ tal., na Listopad Grudzień 24—¹/₄—24 tal., na Grudzień Styczeń 23³/₄ tal., na Kwiecień Maj 24³/₄—¹/₂ tal.

Szczecin, 29. Września.

Pszenvica 66—80 tal., na wiosnę 69 tal.

Zyto 42¹/₂—44 tal., na Wrzesień Październik i Październik Listopad 42¹/₂ tal., na wiosnę 46¹/₂ tal.

Olej rzepiowy 14³/₄ tal., na Wrzesień Październik 44¹/₂ tal., na Kwiecień Maj 14¹/₂ tal.

Okowita na Wrzesień 13³/₄ pct., na Wrzesień Październik 13⁷/₈ pct., na Październik Listopad i na wiosnę 15 pct.

Przybyli do Poznania 30. Września.

BAZAR: hr. Mięczyński z Pawłowa, Jaraczewski z Lipna, Kierski z Podstolic, Mi-korski z Wyganowa, Przyłuski z Starkowca.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Bronikowski z Kocieszyna, Treskow z Wierzonki, Łaszczynski z Grabowa, Wągrowka z Polski, Dzieriski z Winnicy, Knothe z Bremen, Jaraczewska z Lipna, Hirte z Kolonii, Neustädter z Szczecina, Weidner z Lipska, Donath z Schweinfurthu, Kawerau z Berlina.

HOTEL DREZDZENSKI MYLIUSA: ks. Sułkowski z Rydzyny, hr. Taczanowski z Taczanowa, hr. Potulicki z W. Jezior, Chłapowski z Bonikowa, Ostrowski z Gut-tow, Prądzyński z Torunia, Dann z Wrocławia.

HOTEL DU NORD: hr. Zóltowski z Czacza, Zakrzewski z Cichowa, Tomicki z Czer-lina, Janiszewski z Baszkowa, Frankenstein z Dünow, Tiemann z Szczecina, Glass i Horing z Kościana.

POD CZARNYM ORŁEM: Salfeld z Bułakowa, Nowacki i Langiewicz z Chładowa, Gabe z Strzałkowa, Heimann z Berlina, Kolbenach z Rogoźna, Rohrmann z Chrzęstowa, Boguliński z Chyb, Cetkowski z Orpiszewka.

HOTEL BERLINSKI: Schleussner z Schlossvorwerk, Oloff z Torunia, Jaskoski z Środy, Elenzt z Międzychodu, Baschke z Szczecina, Bruch z Berlina, Gottgetreu z Czarankowa, Wollmann z Borku, Wolański z Barda, Cegielski z Wodek, Düschel z Gutowitz.

HOTEL PARYZKI: Gozimierski z Wągrówca, Jarecki z Pogorzeli, Stoss z Malczewa, Jarantowski z Wszemborza, Iffland z Lubowa, Gieburowska z Zgierzynka.

POD BIAŁYM ORŁEM: Johannes z Waliszewa, Riemer z Wrześni, Grunenberg z Rogoźna, Wolffsohn z Lwówka, Landsberg z Kościana, Bergas z Grodziska, Haase i Sonnenberg z Żerkowa.

POD ŻŁOTYM ORŁEM: Koschmider z Klenki, Rodt z Żegocina, Ehrlich z Nowogomiasta, Licht z Pobiedzisk.
POD TRZEMA LILIAMI: Lewandowski z Kościana, Winnicki z Góry, Neumann z Wrześni, Augustin z Ostrowa, Dutkiewicz z Kamieńca.

HOTEL WROCŁAWSKI: Rosenthal z Schöneck.
W MIESZKANIU PRYWATNEM: Gellera z Allenstein, Brache z Śremu, św. Marcin 14; Karczewski z Warszawy, ul. Wrocławska 20; Gennermann z Stolp, Garbary 52.

AVIS.

Le soussigné fabricant vient d'établir un grand dépôt de ses lampes excellentes au mécanisme modérateur en bronze, porcelaine et cristal chez Mr. H. Klug à Posen, mettant en état le dit Mr. Klug de rendre ces objets de luxe au prix fixe et très-modique de la fabrique même.

Paris, 64. rue Saintonge.
 au mois de Septembre 1857. C. A. Gruzner.



C'est par rapport à cet avis que j'ai l'honneur de recommander aux habitans de la ville et du Grand-Duché de Posen mon établissement et surtout mon magasin, monté de toutes espèces de lampes au mécanisme modérateur et d'autres objets métalliques, et de déclarer en même temps que je me chargerai de toutes ces réparations qui sont du ressort de la lampisterie.

H. Klug,

Rue Frédéric, vis-à-vis de l'Édifice de la „Landschaft.“

Godny zalecenia każdej familii, wyborny na podróżach lądowych i morskich, na polowaniu etc.

Boonekamp of Maag-Bitter,

znany pod dewizą

„Occidit, qui non servat“

U wynalazcy i jedyne go destyllatora H. Underberg-Albrecht, nadworne-go liveranta J.J. KK. WW. Księcia Pruskiego, jako też Księcia Fryderyka Pruskiego, przy ratuszu w Rheinbergu nad Renem dolnym.

Ulepek ten znany przez swe nadzwyczajne przymioty osiągnął już po wszystkich głównych miejscach Europy, niemniej na większych targach innych części świata takie wzięcie i pokup, iż uważam za zbyteczną rzecz zapuszczać się w bliższe jego opisy. Zalecam go szczególnie przy terażniejszej porze roku, nie tylko do zwyczajnego użycia, ale jako likwor wzmacniający żołądek używany w wodzie osłodzonej, i jako napój chłodząco-wzmacniający.

Ku większej wygodzie szanownej publiczności, założyłem **Debit** dla W. X. Poznańskiego u Pana **Jakóba Appel** w Poznaniu, gdzie można dostać mego **Boonekamp of Maag-Bitter** prawdziwego.

Odwołując się do powyższego oznajmienia, polecam ten **Boonekamp of Maag-Bitter** jak najusilniej i daję sprzedającym przyzwolony rabat.

Jakób Appel, w Poznaniu, strona pocztowa Nr. 9.

Księgarnia N. Kamińskiego i Spółki poleca gubernantkę posiadającą prócz innych wiadomości i muzykę.

Mieszkanie moje przeniósłem z Poznania do **Ostrowa.**
 Dr. **Moczyński,**
 lekarz prakt.

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 29. Września 1857.	Sto pa pCt.	Na pr. kurant papiereami.	gotowi-zng.
Pożyczka rządowa dobrowolna . . .	4½	—	99½
dito z roku 1850. . .	4½	99½	—
dito z roku 1852. . .	4½	99½	—
dito z roku 1853. . .	4	94	—
dito z roku 1854. . .	4½	—	99½
Obługi długu skarbowego . . .	3½	—	81½
dito premii handlu morskiego . . .	—	—	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej . . .	3½	—	79
dito miasta Berlina . . .	4½	—	99½
dito dito . . .	3½	—	80
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej . . .	3½	—	82½
dito Prus Wschodnich . . .	3½	—	—
dito Pomorskie . . .	3½	—	83½
dito W. X. Poznańskiego . . .	4	—	99½
dito W. X. Pozn. (nowe) . . .	3½	—	—
dito Szląskie . . .	3½	—	—
dito Prus zachodnich . . .	3½	—	78½
Bilety rentowe Poznańskie . . .	4	—	89
Louisdory . . .	—	—	110½
Akcyje kolei żelazn. Starogr. Poznańsk. . .	3½	97	—

GENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.

Dnia 30. Września 1857 r.

	od	do
	tal. sgr. fu.	tal. sgr. fu.
Pszonicy pięknej, szefel po 16 garn.	2 20	2 25
Pszonicy średniej . . .	2 10	2 15
Pszonicy ordynaryjnej . . .	—	—
Żyta przedniego, szefel . . .	1 15	1 16
Żyta leższego . . .	1 12	6 1 14
Jęczmienia dużego, szefel . . .	1 17	6 1 22
Jęczmienia małego . . .	1 17	6 1 20
Owsa, szefel . . .	1 1	1 3
Grochu do gotowania, szefel . . .	—	—
Rzep zimowy . . .	—	—
Rzepik latowy . . .	—	—
Tatarki szefel . . .	—	—
Ziemniaków, szefel . . .	— 15	— 17
Masa, garniec . . .	2 15	2 20
Siana, centnar . . .	—	—
Słomy, kopa po 1200 funt . . .	—	—
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80½ Tral. . .	23 5	23 25
dnia 29. Września . . .	23	—
dnia 30. „ . . .	22	—

Moja najdroższa żona Jadwiga z Wilkońskich Lniska z Łyńca zakończyła na dniu 26. Września r. b. o 4tej godzinie z popołudnia życie doczesne. — Pogrzeb odbędzie się 30. Września w Wapczu pod Chełmnem, na które krewnych i przyjaciół zaprasza
 Mateusz Lniski.

Księgarnia N. Kamińskiego i Spółki w Poznaniu odebrała:
 Kolman, o rolnictwie i ekonomii wiejskiej we Francji, Belgii, Hollandyi i Szwajcaryi, przełożył Zdzitowiecki 1 20
 Hofmanowa z Tańskich, Karolina nowe wydanie 1 20
 Longfellow H., złota legenda. Ewangelina, powieść z dziejów anglo-amerykańskich Stanisław Leszczyński i Polska w pierwszej połowie 18. wieku, przez autora Ukrainy i Zaporozie z dwiema rycinami 2 tomy 3 20
 Dalszy ciąg historii naturalnej Leśniewskiego.

OBWIESZCZENIE.

Dostawa artykułów żywności dla wszystkich zakładów miejskich na rok 1858 poruczoną zostanie w drodze submisji.

Piśmienne podania, zapieczętowane, i na kopercie jako takie należycie oznaczone, przyjmowane będą w naszej Registraturze i to:

- względem chleba i bułek aż do dnia 16. Października r. b. przed południem do godziny 12tej,
- względem mięsa wołowego, skopowego, cielęcego, wieprzowego i słoniny do dnia 17. Października r. b. przed południem do godziny 12tej,
- względem masła do dnia 19. Października r. b. przed południem do godziny 12tej,
- względem kaszy perłowej, średniej, jęczmiennej, owsianej, tatarczanej drobnej kaszy do dnia 20. Października r. b. przed południem do godziny 12tej,
- względem kartofli, grochu, bobu, cebuli, kwaśnej kapusty do dnia 21. Października r. b. przed południem do godziny 12tej,
- względem maki pszenicznej i żytniej do dnia 22. Października r. b. przed południem do godziny 12tej,
- względem ryżu, imbiru, pieprzu, angielskich korzeni, bobkowych liści, do dnia 23. Października r. b. przed południem do godziny 12tej.

Każdy interessent złoży przy podaniach na dotawę:

ad 1. kaucyą w ilości 100	Tal.
ad 2. „ „ „ 150	„
ad 3. „ „ „ 30	„
ad 4. „ „ „ 100	„
ad 5. „ „ „ 50	„
ad 6. „ „ „ 100	„
ad 7. „ „ „ 25	„

w gotówce do kasy kamlaryjnej.

Podania, nie osobno na każde dostawić się mające artykuły oddane, uwzględnione nie będą.

Inne warunki submisyjne są w naszej Registraturze do przejrzania.

Poznań, dnia 15. Września 1857.

Magistrat.

Nowy rok szkolny w Królewskim Gimnazjum Śtej Maryi Magdaleny rozpoczyna się dnia 5. Października, w poniedziałek. Tegoż dnia odbywać się będzie zgłaszanie się i examinowanie nowych uczniów z miasta **Poznania**; a dla zamiejscowych wyznacza się następny dzień wtorek, 6. Października. Nauki zaś rozpoczną się z dniem 7. Października, w środe.

Dyrektor Królewskiego Gimnazjum Śtej Maryi Magdaleny.

Klasa przygotowawcza przy szkole realnej poznańskiej.

Półroczne zimowe zaczyna się 5. Października w poniedziałek o 8j z rana.

Bremecke.

Dom narożny w Grodzisku,

w którym od lat 20. znajdował się Handel wina i korzeni, jest na tychmiast do sprzedania. O bliższych warunkach dowiedzieć się można u Sekretarza powiatowego pana **Krüger**, mieszkającego w tymże domu.

Wyprzedaż.

Wszystkie zapasy Cygar, Tytoniów, Tabaki, Herbaty itd. itd. sprzedaje po cenach wkupna. — Szczególnie polecam stare Cygara Hawańskie, które przy terażniejszych wysokich cenach tytoniów u mnie tanio nabyć można.

Grzegorz Jankowski,

ulica Wilhelmowska 21. w hotelu Drezdeńskim.

Pokrywanie dachów

dachówką, tekturą smolowcowaną i łupkami wykonywa w jak najkrótszym czasie i po cenach umiarkowanych

J. May, dekarz w Poznaniu

ulica Św. Marcińska Nr. 23.

Od dnia 1. Października r. b. jest kantor mój przy Wilhelmowskiej ulicy Nr. 25. w domu złotnika Wiśniewskiego.

Wilhelm Schmaedicke.